



Minister Finansów i Gospodarki

Znak pisma: DPL-VI.0220.515.2025
Warszawa, 22 września 2025 r.

Mariusz Skowroński

Sekretarz

Stałego Komitetu Rady Ministrów

Dotyczy: Projekt ustawy o systemach sztucznej inteligencji (UC71)

Szanowny Panie Sekretarzu,

w nawiązaniu do pisma z dnia 12 września 2025 r. dotyczącego projektu ustawy o systemach sztucznej inteligencji (UC71) przedstawiam następujące uwagi do tego projektu.

Podtrzymuję uwagę nr 6 zgłoszoną do art. 44 ust. 1 projektu ustawy (obecnie jest to art. 46 ust. 1). Zgodnie z powyższym przepisem, jeżeli w toku postępowania zajdzie konieczność uzupełnienia dowodów, Komisja może przeprowadzić postępowanie dowodowe, do którego stosuje się odpowiednio przepisy o kontroli, o których mowa w rozdziale 3 ustawy, a okresu prowadzenia postępowania dowodowego nie wlicza się do terminu wyznaczonego na zakończenie postępowania administracyjnego, które powinno nastąpić nie później niż 6 miesięcy od dnia doręczenia postanowienia o wszczęciu postępowania stronom. Zdaniem MC ze względu na skomplikowany charakter oraz złożoność potencjalnych spraw należy umożliwić organowi nadzoru przeprowadzenie postępowania dowodowego bez nadmiernej presji czasowej. W mojej ocenie wynoszący aż 6 miesięcy maksymalny czas trwania postępowania pozwala na przeprowadzenie postępowania dowodowego. Należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 35 § 5 KPA do terminów przewidzianych na załatwienie sprawy, w tym terminów określonych w przepisach szczególnych, nie wlicza się terminów przewidzianych w przepisach prawa dla dokonania określonych czynności, okresów doręczania z wykorzystaniem publicznej usługi hybrydowej, okresów zawieszenia postępowania, okresu trwania mediacji oraz okresów opóźnień spowodowanych z winy strony albo przyczyn niezależnych od organu. W tych ramach czasowych możliwe jest również przeprowadzenie całego postępowania dowodowego, w tym na podstawie ogólnych przepisów KPA zawartych w Dziale II w Rozdziale 4 KPA.

Zaproponowane przez MC rozwiązanie zakłada nie tylko niewliczanie do sześciomiesięcznego terminu na załatwienie sprawy okresu trwania postępowania dowodowego, ale również stosowanie do tego postępowania odpowiednio przepisy o kontroli, o których mowa w rozdziale 3 ustawy, a w konsekwencji – w przypadku

kontrolowanych będących przedsiębiorcami – również przepisów rozdziału 5 Prawa przedsiębiorców (ze względu na odesłanie w art. 32 ust. 3 pkt 1 projektu ustawy). Przy czym, w świetle jednoznacznej treści art. 32 ust. 6 projektu ustawy do kontroli stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego jedynie w zakresie działu I rozdziału 8 (przepisy o doręczeniach). Oznacza to nietypową konstrukcję, w której w ramach postępowania administracyjnego prowadzonego przede wszystkim na zasadach określonych w KPA, postępowanie dowodowe jest prowadzone zgodnie z przepisami o kontroli, ale nie mają do niego zastosowania przepisy KPA, np. art. 24 o wyłączeniu pracownika. Takie postępowanie dowodowe nie ma również żadnych ścisłych ograniczeń czasowych, a więc de facto termin przewidziany na załatwienie sprawy nie ogranicza w żaden sposób horyzontu czasowego procedury administracyjnej. Terminy załatwienia sprawy są określone w taki sposób, aby postępowanie przeprowadzić od początku do końca. Postępowanie dowodowe jest być może najbardziej czasochłonnym elementem postępowania administracyjnego. Tym bardziej trudno wskazać zasadność przyznania organowi 6 miesięcy na przeprowadzenie pozostałych czynności, które nie są związane z postępowaniem dowodowym (czy będzie to np. czas przeznaczony wyłącznie na ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i przygotowanie decyzji). Nie jest również jasne, czy w ocenie MC czas trwania postępowania dowodowego będzie pośrednio ograniczony przez zastosowanie do niego odpowiednio przepisu o limitach czasu trwania kontroli, o którym mowa w art. 55 ust. 1 Prawa przedsiębiorców.

W związku z powyższym, mając na uwadze ograniczenie uciążliwości kontroli czy też czynności dowodowych prowadzonych na podstawie przepisów o kontroli działalności gospodarczej, jak również dążąc do skrócenia czasu trwania procedur administracyjnych, zwraca się w szczególności o wykreślenie z projektu przepisu art. 46 ust. 2, co spowoduje wliczanie czasu trwania postępowania dowodowego do sześciomiesięcznego terminu załatwienia sprawy.

W zakresie w jakim projekt wprowadza mechanizm piaskownic regulacyjnych, w mojej opinii - zgodnie z przesłaną analizą – został zaprojektowany poprawnie w warstwie zgodności z AI Act i transparentności procedur, lecz cechuje się rozproszeniem odpowiedzialności, ograniczoną ścieżką odwoławczą i niedookreśleniem niektórych aspektów operacyjnych, które w opinii powinny zostać umieszczone w akcie wykonawczym do ustawy.

Jednocześnie pozostawiono m.in.: rozproszenie kompetencji między Przewodniczącego Komisji a ministra właściwego do spraw informatyzacji czy ograniczona ścieżka odwoławcza (z możliwym ryzykiem kolizji ze standardami art. 47 KPP UE i art. 6 EKPC), a także niewystarczające osadzenie ochrony praw użytkowników końcowych i brak ścieżki wykorzystania wyników testów w polityce i praktyce rynkowej.

W pozostałym zakresie w jakim projekt dotyczy m. in. niedookreślonego trybu naboru czy braku maksymalnego czasu testów wątpliwości budzi umieszczenie w ustawie regulacji, które mają charakter techniczno-organizacyjny i z tego względu powinny zostać uregulowane w akcie wykonawczym, a nie w samej ustawie. W mojej opinii elastyczność regulacji wymaga, aby mechanizmy organizacyjne mogły być dostosowywane do

zmieniających się warunków społeczno-gospodarczych oraz ewolucji rynku nowych technologii. W skrajnym przypadku może to zredukować efektywność instrumentu albo wypchnąć innowacyjne projekty do bardziej elastycznych jurysdykcji.

W odniesieniu do art. 77 ust. 1 poddajemy w wątpliwość projektowane rozwiązanie, zgodnie z którym to Przewodniczący ustanawia piaskownicę regulacyjną. Brak jak się wydaje w przedkładanym projekcie ustawy przepisów, w oparciu, o które Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Rozwoju Sztucznej Inteligencji nabywa kompetencje do wykonywania zadań przewidzianych dla organu regulacyjnego i w jego imieniu. Rozwiązanie takie może budzić wątpliwość w zakresie logiki funkcjonowania organów kolegialnych – skoro projektodawca powołuje ciało kolegialne, to jego podstawowe decyzje powinny, jak się wydaje zapadać w ramach procedury kolegialnej, a nie na podstawie decyzji pojedynczego członka. W mojej ocenie przepisy projektowanej ustawy w obecnym kształcie pozwalają, aby tylko Komisja jako organ mogła zostać wyposażona w uprawnienie do ustanowienia piaskownicy regulacyjnej, a ewentualny udział Przewodniczącego powinien ograniczać się do czynności o charakterze wykonawczym.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że nie podtrzymuję uwagi nr 5 oznaczonej w załączonym protokole rozbieżności.

Z upoważnienia, z wyrazami szacunku

Michał Jaros

Sekretarz Stanu

Minister Michał Jaros

/ kwalifikowany podpis elektroniczny /

w Ministerstwie Rozwoju i Technologii